

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 16. Maja 1815.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — N. Pan raczył mianować aktualnym Szambelanem swoim W. Jana Balas de Sipok, C. K. Majora i Posiadacza dóbr w Galicyi.

Na utworzony w Wiedniu dla Ces. Austr. Inwalidów nowy Fundusz, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Cyrkule Myślenickim: P. Ignacy Zarnowiecki Dziedzic Radocza 76 Zr. 13 6/8 Kr. w obligacjach rządowych.

W Cyrkule Jasielskim: JX. Zwoliński, Pleban Łaciński w Kołaczycach 5 Zr. Duchowieństwo Łacińskie Dziekanii Strzyżowskiej 60 Zr. JX. Zychowicz Pleban Łaciński w Święcanach 5 Zr. Duchowieństwo Łacińskie Dziekanii Jedlickiej 17 Zr. P. Pieglowski Dziedzic Gorajowic 25 Zr. P. Stugocki Zastępca Inżyniera cyrkulowego 30 Zr. P. Tomasz Spławki Dzierżawca Rozenbarku 25 Zr. JX. Pleban Bebelkiewicz 5 Zr. JX. Praszałowicz Pleban Łaciński w Zagorzanach 5 Zr. JX. Pleban Łaciński w Biezdzedzu 10 Zr. JX. Kanonik i Pleban Czysiewicz w Jodłowej 18 Zr. 17 Kr. Duchowieństwo Łacińskie Dziekanii Krośnieńskiej 37 Zr. P. Neronowicz Dzierżawca Osobnicy 50 Zr. JX. Szaflarski Pleban Łaciński w Przeczyce 3 Zr. P. Hrabia Kuropatnicki Dziedzic Lipnika 50 Zr. JX. Wilucz Pleban w Jaśle 20 Zr. Duchowieństwo beneficjalne Dziekanii Żmirodzkiej 56 Zr.

W Cyrkule Tarnowskim: P. Bonifacy Janikowski Obywatel w Pilźnie 30 Zr. JX. Walenty Sokółowski Pleban w Xiężnicy 5 Zr. w gotowiznie, a oprócz tego oświadczył się, iż roczną prowizję 19 Zr., przy-

padająca od należący się Plebanii Xiężnickej Obligacyi Kamery nadwornej na 950 Zr. przez ten czas dla inwalidów odstępuje, iak długo tam Plebanem będzie. JX. Jan Kromhays, Pleban Łaciński w Grzemboczowie 10 Zr. P. Hrabia Dembicki Dziedzic Rutocy i Żakczowa 20 Zr. P. Hrabia Kuczkowski w Lisiej Górze 15 Zr. P. Jan Nidecki, Dziedzic Dzwonowa 2 Zr. JX. Nadglowski Pleban w Oleśniu 5 Zr. JX. Zaręmba Pleban w Słupicach 5 Zr.

W Cyrkule Rzeszowskim: P. Ludwik Jędrzejowicz Dziedzic Hyżna 531 Zr. 33 kr w Obligacjach rządowych. Chrześcijańscy Mieszkańcy cyrkulowego miasta Rzeszowa 200 Zr. Izraelici w témże samém mieście 330 Zr.

W Cyrkule Przemyskim: P. Swiędziński Nauczyciel i Uczniowie w Radymnie 10 Zr. 7 Kr. JX. Dąbkowski Dziekan Babicki, ze składek w obwodzie swojej Dziekanii zebranych 28 Zr. P. Pawlikowski Dziedzic Kozubowic 59 Zr. 57 Kr. w Obligacjach rządowych, a 40 Zr. 3 Kr. w gotowiznie. Gmina Rudolowicka 2 Zr. Urzędy bankalnego Inspektoratu Jarosławskiego 330 Zr. 18 Kr.

W Cyrkule Lwowskim. P. Jan Nep. Nikorowicz Dziedzic Zboisk 100 Zr. P. Szymon Lewiński Dziedzic Skniłowa 50 Zr. Gmina Skniłowska 20 Zr. P. Jan Strzembosz Dziedzic Laszek 666 Zr. 57 2/8 Kr. w Obligacjach rządowych P. Stanisław Wronowski Dziedzic Rokitna 126 Zr. 4 Kr. w Obligacjach rządowych. P. Kajetan Bramowicz studzieńnik Czerniowiecki 3 Zr. P. Massoch Doktor Medycyny 15 Zr. P. Mayer, Administrator stępu i tabaki 30 Zr. PP. Urzędnicy Magistratu Lwowskiego, dodatkowo 52 Zr. 12 Kr. PP. Urzędnicy C. K. Galicyjskiego Gubernium 825 Zr. 18 Kr.

W. C. K. S. Sandeckim: PP. Urzędnicy Nowo-Sanddeckiego Inspektoratu 63 Zr. PP. Urzędnicy podległych temuż Inspektoratowi Sekcyi 178 Zr.

W. C. K. Samborskim: P. Zajączkowski 10 Zr. JX. Niedobylski Pleban Łaciński 4 Zr. Chrześcijańska Gmina Felsztyńska 10 Zr. Żydowska Gmina tamtejsza 8 Zr. Chrześcijańska Gmina w Posadzcie Felsztyńskiej 6 Zr.

Z Prezburga d. 6. Maia. — N. Król Saski wyjechał stąd przed kilkoma dniami do Cesarskiego zamku Laxenburg pod Wiedniem. Poiechali tam za nim Minister Hrabia Einsiedel i Jen. Zeschau. N. Królowa Saska i N. Królowna Augusta pozostały tu jeszcze z resztą Dworu. Obadwa Xiążęta, Synowie Xięcia Maxymiliana Saskiego, wyjechali stąd także.

Z Wiednia d. 8. Maia. — Arcy-Xiążę Ludwik wyjechał stąd do Ratyzbony, a polny Marsz. Porucznik Hrabia Radetzky do Włoch.

Z Grecji d. 26. Kwietnia. — Hrabia Bissingen z Nippenburga, wyjechał stąd dla obięcia powierzonego sobie Wielkorządztwa w Tyrolu. Nowy Gubernator Styryi i Karyntyi Hrabia Aicholt, stanął tu d. 21. b. m.

Z Inspruka (w Tyrolu) d. 1. Maia. — Na mocy najwyższego Patentu, wydanego d. 24. Kwietnia, ustał dnia wczorajszego Rząd tymczasowy w Tyrolu i Vorarlbergu, a urządzone ostatecznie Gubernium krajowe rozpoczęło dnia dzisiejszego urządowanie swoje z podwładnemi mu Władzami i Urzędami cyrkulowemi. Dla Tyrolu i Vorarlbergu utworzono, iak było przed rokiem 1805. 7 cyrkulowych Urzędów w Roveredo, Trient, Botzen, Bruneck, Imst, Schwatz i Bregenz. Do cyrkulowego Urzędu Pustertha wcielono Sąd ziemski Windisch-Matrey.

Z Medyolanu d. 21. Kwietnia. — Wczoraj ogłoszono tu uroczyste Patent względem utworzenia Lombardzko-Weneckiego Królestwa. Wieczorem oświecono wszystkie gmachy publiczne i teatru. Większe uroczystości odłożono aż do przybycia Arcy-Xięcia Wice-Króla. — Nowy Gubernator Hrabia Saurau stanął tu d. 15. b. m.

W ł o c h y.

Według doniesień pism publicznych, Jego Świątobliwość Papież Pius VII., bawi w Genui. Orszak jego jest bardzo liczny. Wszyscy prawie Kardynałowie i Biskupi przybyli tam z Rzymu. Pałac jego napelniony jest pobożnemi osobami, ciszącemi się do ucałowania nóg jego. Dnia 6. Kwietnia odwiedziły go Królowa Etruryi i Milady Bentink z wieloma Damami Angielskiemi.

Z Rzymu donoszą pod d. 1. Kwietnia, iż tam odkryto spisek w zamiarze obalenia tymczasowego Rządu przez Oycę S. ustanowionego, i zaburzenia publiczney spokojności; lecz hersztów tego spisku już uwięziono. Rząd tymczasowy utrzymuje ciągle pawagę swoją, i kiedy niekiedy donosi Publiczności o pobyciu i zdrowiu Papieża. Wielu cudzoziemców, szczególniey Anglików, było jeszcze dnia 1. w Rzymie; niektórzy poiechali do Neapolu, a inni do Civita-Vecchia.

Okręt wojenny Neapolitański Joachim powrócił dnia 3. Kwietnia z Liworno do Neapolu z Panią Letycyą Bonaparte. Skoro się Królowa dowiedziała o ię przybyciu, wysłała, będąc sama chorą, Królewicza Następca tronu do portu dla przywitania téy Pani, która zaraz do Dworu poiechala. Kilkoma dniami wprzódy przybył do Neapolu Kardynał Fesch. Dnia 5. rano zawinął z Palermo do Neapolu okręt wojenny Angielski Rivoli, przywitał port, i nawzajem po przyjacielsku został przywitany.

Listy z Ankonny pod dniem 10. Kwietnia zawierają: że tam wielka panuje trwoga z powodu złych wiadomości odebranych od wojska Murata.

Dnia 10. ogłoszono tam rozkaz jego wydany w Bolonii dnia tegoż, a opiewający, iż gdy teraz wszyscy mieszkańcy Włoch dla sprawy Ojczyzny zebrać się mają pod znakami i kolorami narodowemi, ustanawia się przeto kokarda Włoska z kolorów karmazynowego i zielonego, którą nie tylko wojsko, ale i wszyscy Włosi, przywiązani do narodowej niepodległości, nosić mają. — W nocy z 10go na 11ty i w dwóch dniach następnych, kilka kup zapłaconych i podchmielonych ludzi przebiegało ulice Ankonny z nową kokardą u kapeluszków i czapek, śpiewając pioski z czasów rewolucyi, i zaciągając ludzi do wojska; lecz mała bardzo liczba namówić się do tego dała. Tymczasem zaczęły się rozchodzić pogłoski o klęskach wojska Neapolitańskiego. Dnia 17.

abiegło tam wielu uciekających, a dnia 18. przybył Xiążę di Gallo.

Dnia 14. Prefekt Departamentu Metauro wydał odezwę, w której odwołując się do wyroku Króla Murata, wzywa dawnych Wojskowych Włoskich i całą młodzież do broni. Wyrok zaś ten jest pod dniem 9. Kwietnia z Bolonii; mieniący się Królem Obolę Sy-cylii Joachim Napoleon wyraża w nim: iż dogadzając gorącemu życzeniu wielu Mężnych z rozwiązanego wojska Królestwa Włoskiego, ażeby pod dawnymi znakami zebrać się i do oswobodzenia Ojczyzny przyłożyć się mogli, stanowi: Zwinnone wojsko Królestwa Włoskiego wezwane jest do czynnej służby. Wszyscy Woyskowi, którzy w Marcu 1814 należeli do niego, przyjąć będą do niego. (Inne tego wyroku urządzenia tyczą się nagród, postępów na wyższe stopnie, zastępców &c.) Podpisy na tym wyroku są te:

Joachim Napoleon.

Na rozkaz Króla: Minister Sekr. Stanu
Hrabia Mosburg.

Świadczyć zgodność: Minist. Spraw Wew.
Zurlo.

Są przy Muracie: brat jego Hieronim Bonaparte, Minister Spraw Zewnętrznych; Xiążę di Gallo; Hrabia Mosburg (Agar) rodowity Francuz, były Minister Skarbu Króla Neapolitańskiego, i Zurlo Minister Spraw Wewnętrznych. Dowodcą głównego Sztabu jest: Jenerał Millet de Villeneuve, także Francuz.

Gazeta Wiedeńska zawiera następujące urzędowe wiadomości od Ces. Austr. wojska we Włoszech, które w Rimini ogłoszone zostały:

W główny kwaterze d. 1.
Maja 1815.

Gdy polny Marszał. Porucznik Hrabia Neipperg przeprowił się za rzekę Ronco, opuścił nieprzyjaciel mocne stanowisko swoje pod Cezena, zebrał wszystkie siły swoje między Savignano i Rimini, i zdawał się czekać na atak. — Naczelny Wódz, Jenerał jazdy Baron Frimont, udał się tamże d. 26. Kwietnia osobiście, aby po ściągnięciu stojącego w Forli na pogotowiu odwodowego wojska, powszechny i stanowczy atak

przyjąć; lecz nieprzyjaciel opuścił jeszcze d. 27. Savignano i Rimini, a przednia straż polnego Marszał. Porucznika Hrabiego Neipperg ścigała go aż do rzeki Catolica. — Naczelny Wódz zgromadził d. 28go korpus polnego Marsz. Porucznik Hrabiego Neipperg nad rzeką Catolica, lecz zastał tam tylko tylną straż Neapolitanów. Kazał on jeszcze tegoż dnia wieczorem przebyć rzekę dla ścigania nieprzyjaciela. Pod Gambice uderzono na jeden posterunek nieprzyjacielski, rozproszono go i napadniono na Pesaro, gdzie zabrano jeńców, między którymi znajdowało się kilkunastu Officerów. — Wojsko nieprzyjacielskie, unikające wszelkiej potyczki, ściganem było na rozkaz naczelnego Wodza z ciągłym natężeniem; przednia straż polnego Marsz. Porucznika Neipperg pod sprawą Jener. Geppert, weszła jeszcze d. 29. do Fano i posuwa się nieustannie dalej, chociaż nieprzyjaciel burzy wszystkie mosty i strychnie działami zbroynnych okrętów swoich wszystkie nad morzem leżące gościńce, któremi tylko iść można.

Nieprzyjaciel znając swą słabość, zdaie się chcieć ustąpić z Ankony. Są wiadomości, że Król Neapolitański i Królowa wsiedli d. 29. Kwietnia z orszakiem swoim na 3 fregaty.

Czas teraz wyświecić działania, które Wódz naczelny, Jen. jazdy Baron Frimont nakazał jeszcze d. 16. Kwietnia przeciw wojsku Neapolitańskiemu, w czasie pobytu swego w Bolonii. Gdy toż wojsko rozpoczęło swój odwrót idącym do Ankony gościńcem, i zdawało się chcieć taki tylko dawać odpór, jaki potrzebnym był dla tego, aby go z obojga stron nie przyparto, wysłano za niem dywizye polnego Marsz. Porucznika Hrabiego Neipperg, zaś polnemu Marsz. Porucznikowi Baronowi Bianchi, kazano się udać jeszcze d. 17. Kwietnia śpiesznym pochodem z Bolonii przez Florencyę do Foligno, aby wyprzedzić Króla przed wniściem jego do Kraiów Neapolitańskich, i odciąć go od stolicy. Polny Marsz. Poruczn. Hrabia Neipperg miał rozkaz mamić wojsko nieprzyjacielskie pozorami atakami, wstrzymać je, i tylko ważne wojskowe przeszkody mocą pokonywać. — Szykłość, z jaką polny Marszał. Porucznik Baron Bianchi przykry i daleki pochód ten odbył, tudzież ustawiczne zatrudnianie wojska nieprzyjacielskiego ze strony polnego Marszał. Porucznika Hrabiego Neipperg na gościńcu idącym do Ankony, udały się tak dobrze, iż Król

Neapolitański poznał, późno prawdziwy zamiar nakazanych przeciw niemu działań, a polny Marsz. Porucznik Baron Bianchi doszedł jeszcze d. 28. Kwietnia do Foligno, gdy tymczasem wojsko nieprzyjacielskie znajdowało się dopiero pod Pesaro. — Nie podpada teraz żadney wątpliwości, że wojsko Króla nie jest już w stanie dojść do stolicy, i że, będąc przypieranem przez polnego Marsz. Poruczn. Hrabiego Neipperg, spotka wkrótce korpus polnego Marsz. Porucznika Barona Bianchi, spódyje w rozsypkę, a szczątki onegoż będą się musiały udać przez bezdrożne okolice do wschodnich części Królestwa. — Polny Marsz. Poruczn. Baron Bianchi niepokoi już nieprzyjaciela we wszystkich kierunkach przez wysłane z Foligno oddziały. Jeden z nich spotkał nieprzyjaciela w Gubio, odparł go, zabrał mu wiele jeńców, i ścigał go przez góry ku Fossembrone.

W dodatku do wiadomego już doniesienia o przeprawie przez rzekę Ronco, zasługuje na chwalebne wspomnienie świetne zachowanie się całego wojska pod wymienionymi już Dowódcami onegoż, przyczem polny Marsz. Porucznik Hrabia Neipperg oddaje zupełną sprawiedliwość świetnemu współdziałaniu Majora Sunstenu z Sztabu jeneralnego, i Kapitana artylerji Lecomte.

Wielka Brytania.

Według doniesień z Londynu pod d. 22. Kwietnia przybyła, Xiężna d'Angoulême d. 21. Kwietnia do téj stolicy i wysiadła u Ambassadora Francuzkiego.

Na posiedzeniu Parlamentu Angielskiego, odpawionem d. 13. Kwietnia, zapytał się Xiążę Norfolk w Izbie Wyższéj pierwszego Ministra (Hrabiego Liverpool), czyli jest prawda, iż Rząd terazniejszy we Francyi uczynił oświadczenie Rządowi W. Brytanii, a oraz iakie w téj mierze przedsięwzięto kroki? — Lord Liverpool odpowiedział: „Nie waham się powiedzieć iż terazniejszy Rząd we Francyi uczynił oświadczenia, które Sprzymierzonym w Więdnju udzielone zostały.“ — Xiążę Norfolk rzekł: „Czyli szlachetny Lord może uwiadomić nas o treści korespondencyi przesłanej do Więdnia?“ — Lord Liverpool: „Łatwo sobie wystawić, iż to nastąpić nie może. Skoro dozwolą okoliczności, udzielę dalsze objaśnienia, i oświadczam tylko, iż żadney odpowiedzi nie odesłano do Francyi.“

Podobneż zapytanie, iak Xiążę Norfolk, uczynił d. 15. Kwietnia w Izbie Niższéj Pan Ponsonby, a Lord Castlereagh odpowiedział w podobnym sposobie, iak Lord Liverpool, i nie dał odpowiedzi na zapytanie: czyli rozpoczęcie nieprzyjacielskich kroków wprzódy nastąpi, nim odpowiedź nadejdzie z Więdnia.

F r a n c y a.

Z powodu przeciętego zupełnie związku między Francją i Niemcami, nadchodzą teraz tylko przez Szwajcaryę i Niderlandy wiadomości z Paryża. Ostatnie z nich dochodzą do d. 22. Kwietnia.

Według nich bywa Napoleon prawie codziennie w teatrze.

Znany z zamiłowania liberalnych zasad Autor, P. Benjamin Constant, który w ostatnich czasach pisał dobitnie przeciwko Napoleonowi, a obstawał za Królem Ludwikiem XVIII, rozmawiał teraz kilka razy z Napoleonem, dawał rady swoje przy ułożeniu projektu nowej Konstytucyi, i został aktualnym Radcą Stanu w Wydziale spraw wewnętrznych.

Projekt nowej Konstytucyi już wygotowany i ogłoszony drukiem pod tytułem: Akt dodatkowy do Konstytucyi Państwa. Składa on się z 6ciu tytułów i 67 paragrafów, a Napoleon wydał z tego powodu pod d. 22. Wyrok, aby wszyscy Francuzi głosowali na rzeczony Akt dodatkowy, i zapisywali głosy swoje w protokoły, które tym końcem u wszystkich Władz krajowych przez 10 dni otwarte będą. Obliczenie wszystkich głosów odbędzie się na Zgromadzeniu Pola Majowego, które zwołane jest tym końcem na dzień 26ty Maia do Paryża. Na to Zgromadzenie, wezwane są Kollegiia obiercze ze wszystkich Departamentów i Okręgów, tudzież Deputacye wszystkich korpusów wojska tak lądowego, iak i morskiego; będzie więc około 30,000 Reprezentantów Narodu, wybranych ze znakomych i majątnych Obywateli. Każde zgromadzenie obierczych Kollegiów departamentowych mianować będzie złożoną z 5ciu Członków Kommissyę, mającą oddać spis głosów Departamentu swojego Zgromadzeniu centralnemu, któremu takż spis głosów siły lądowej i morskiej podanym będzie. To zgromadzenie centralne sprawdzi potem głosy pod prezydencją Xięcia Arcykanclerza, który Napoleonowi i rezultat

przełoży. [Wszystko zgromadzi się potem na polu Marsowém w obecności Napoleona, rezultatum głosowania będzie ogłoszone, Akt dodatkowy pieczęcią Państwa stwierdzony i do wiadomości powszechnej, oraz zachowania go podany. Napoleon zaprzysięgnie go pierwszy, po nim Kollegia obiercza, a potem wręczy im Napoleon Orły dla gwardyi ich Departamentów, a Deputacyóm wojska dla ich korpusów.

Dnia 18. Kwietnia przyjechał znowu z Lille do Paryża Xiążę Moskwy (Marzałek Ney) dla odebrania dalszych rozkazów. Tegoż samego dnia Marzałek Brune, który był długo w niełasce, a teraz znowu do czynney wezwany jest służby, wyjechał dla obięcia dowództwa nad wojskiem obserwacyjném, które zbiera się pod Antibes.

Monitor Paryski donosi z Chambery pod d. 15. Kwietnia co następuje: „Do nas przybywa mnóstwo żołnierzy. Jenerał Girard, mający wiele piechoty i jazdy, założył u nas główną swoją kwaterę. Zda się, iż przed miastem naszym stanie wkrótce korpus 40,000 ludzi.

Według doniesień z Belfort pod d. 24. Kwietnia, spodziewano się tam przywrócenego znowu do łaski Jenerała Lecourbe, który został Dowodcą zbierającego się w owej okolicy obserwacyjnego wojska.

Według doniesień z Bazylei pod d. 22. Kwietnia zwiędził Jen. Hrabia Rapp twierdzę Huningę. Wzmocniono ją żołnierzem i 1000 działami. W pobliskości tej twierdzy założony będzie obóz dla 12000 ludzi.

W południowej Alzacyi ściga się także korpus obserwacyjnego wojska Francuzkiego.

Twierdze Lille i Valenciennes są najcenniejszymi punktami, gdzie czynią wszelkie podobne przygotowania do obrony. Urządzone w tamtejszej okolicy wojsko, wzmacniane jest codziennie żołnierzem i artyleryą. Główna kwatera zgo korpusu wojska jest w Valenciennes, gdzie się liczy Sztab jeneralny z wieloma Officetami znajdując; twierdza ta opatrzona jest w 150 dział, nad któremi ma dyrekcyę Pułkownik artyleryi Lavois; dywizya Jenerała Barrois jest tam rozłożoną. Maubege zajęła dywizya Jenerała Bachelu. Jen. Lamarque stoi zymą dywizyą w Quesnoy. Jenerałowie Lefol i Valthier dowodzą w okolicy Cambrai i Douai znakomitemi korpusami

jazdy i piechoty. Jenerałowie Demanget i Colbert stoją w Landrecies z kilkoma pułkami ułanów. W ogólności, siła rozstawionego od Lille aż do Hivet wojska Francuzkiego, wynosić ma 70,000 ludzi.

Do (umieszczonego w przeszłym Nrze Gazety naszej na stronicach 363 i 364) raportu P. Coulincourt, Ministra spraw zagranicznych Bonapartego, przyłączony jest między innymi jako dokument następujący list Bonapartego do Monarchów, którzy, gdy od żadnego gońca depeuszów jego nie przyjęto, przez Monitora tylko doszedł ich wiadomości, List ten dosłownie tak opiewa:

„Mości Panie Bracie! Dowiedziałeś się w błegu ostatniego miesiąca o powrocie moim na brzegi Francyi, o wieździe moim do Paryża i o odieździe familii Burbońskiej. Prawdziwy skład tych zdarzeń musi być teraz W. C. Mci (W. K. Mci) wiadomym. Są one dziełem mocy, której nie oprzeć się może; dziełem iednogłośney woli wielkiego Narodu, znającego prawa i powinności swoje. Dynastya, narzucona przez gwałt Narodowi Francuzkiemu, nie była już więcey dla niego stworzoną. Burbony nie chcieli się zgadzać ani z duchem, ani z obyczajami jego; Francya musiała się więc oddzielić od nich. Głos iey wzywał Oswobodziciela. Oczekiwanie, które mię do największych ofiar było skłoniło, zostało zawiedzioném. Przybyłem, a z tego miejsca, gdzie na brzeg wstąpiłem, niosta mię miłość mych Ludów sz do stolicy moiej. Pierwsza potrzebą serca moiego jest, abym nagroził tak wielką miłość utrzymaniem zaszczytney spokojności. Przywrócenie tronu Cesarskiego, było konieczném dla szczęścia Francuzów; najsłodsza myśl moja jest teraz ta, aby go dla ustalenia spokojności Europy pożytecznym uczynić. Dostyc sławy uświetniło już koleyno chorągwie różnych Narodów. Przez zmiany losu nastąpiło dostyc klęsk wielkich, po wielkich zwycięztwach. Piękne szranki otwierają się teraz dla Monarchów, a ia pierwszy w nich wchodzię. Gdy Światu dano już widowisko wielkich bitew, daleko piękniey będzie nie znać na przyszłość żadnego inego współubiegania się nad owe w korzyściach pokoju, i żadney inney walki nad ową świętą walkę za dobro Narodów, Francya znajduje swoje ukontentowanie w otwartém oświadczeniu tego ślachetnego celu swych życzeń. Zarli-

wa o swoją niepodległość, wzięła to za niezmienną zasadę swojej polityki, aby szanować nieograniczenie niepodległość innych Narodów. Jeżeli, jak mam o tém szczęśliwe przekonanie, osobiste uczucia W. C. Mości (W. K. Mości) także są takimi, tedy spokojność powszechna jest zabezpieczona, a sprawiedliwość biorąca na granicach Państw różnych swoje siedlisko, będzie sama dostateczną do bronienia tych granic. — Korzystam z téj sposobności &c. &c. — W Paryżu d. 4. Kwietnia 1815.

(Podpis) Napoleon.

Gazeta Bruxelska umieściła dwa oświadczenia się Pana Lainé, Prezesa byłej Izby Deputowanych we Francyi, które ogłosił w Bordeaux za bytności tam ieszcze Xiężny Angoulême, a są tey osnowy:

I. W imieniu Narodu Francuzkiego, i jako Prezes Izby Reprezentantów, oświadczam się przeciw wszelkim ustawóm uciesmięzyciela Francyi rozpuszczającym Izby. A przeto oświadczam, iż wszyscy właściciele wolni są od płacenia podatków ajentóm Napoleona Bonapartego; iż wszystkie familie mają się strzedz dostawiania jakimkolwiek bądź sposobem ludzi do woyska iego. Ponieważ ón targa się tak haniebnie na prawa i wolność Francuzów, powinnością ich jest utrzymywać osobiście prawa, iakie im służą; uwolnieni dawno od przysięgi wykonanej Napoleonowi Bonapartemu, a związani nową przysięgą wykonaną Ojczyźnie i Królowi, okryliby się hańbą w obliczu Narodów i potomności, gdyby nie użyli sposobów, iakie są w mocy każdego. Historya, zachowując wieczną wdzięczność dla tych, którzy we wszystkich Kraiach wolnych odmówili wszelkiej pomocy tyranii, okrywa pogardą Obywatelów tyle niepomnych na godność człowieka, iż się poddają nikczemnym ajentóm tyrana. W przekonaniu, iż Francuzi dbają o swe prawa, ogłaszam to oświadczenie, które w imieniu szanownych Kolegów moich i Francyi, którey są Reprezentantami, będzie złożone w archiwum, bezpiecznóm od zamachu tyrana, aby się odwołać do niego w potrzebie. — Dań w Bordeaux d. 28. Marca 1815.

II. Gdy Xiążę Otranto (Fouché), mieniący się Ministrem Policyi, tyle mię krzywdzi, iż kazał mi powiedzieć, że mogę

pozostać bezpiecznie w Bordeaux i truduć się pracą moiego stanu, oświadczam, iż iesli Pan iego i ohydaj ajenci iego nie szanują mię tyle, aby mi dozwolili za móy Kray umrzeć, gardzę nimi, i obelżywego ich uwiadomienia nie przyjmuję. Niechay wiedzą, iż po przeczytaniu d. 20. Marca w sali posiedzenia odezwy Króla, w chwili, kiedy żołnierze Bonapartego do Paryża wchodzili, przybyłem do Kraiu, którego byłem Deputowanym, i że iestem w nim na moim stanowisku pod rozkazami Xiężny d'Angoulême, zaięty ocaleniem sławy i wolności części Francyi, nim reszta iey będzie uwolnioną od haniebney tyranii, iaka kiedykolwiek wielki Lud zagroziła. Nie, nigdy nie będę podlegał Napoleonowi Bonapartemu; ten, który był zaszczycony godnością Naczelnika Reprezentantów Francyi, wzdycha do tego zaszczytu, aby w Kraiu swoim był nypierwszą ofiarą nieprzyziaciela Króla, Ojczyzny i wolności, iesliby, co nie nastąpi, nie mógł się do ich obronienia przyłożyć.

(Podpis.) Lainé.

Gazety Angielskie zewierają następującą odezwę, którą Xiężna d'Angoulême opuszczając Bordeaux do mieszkańców wydała:

„Waleczni Bordegalczykowie! — Znana mi wierność Wasza. Nieograniczone Wasze przywiązanie nie dozwala Wam przewidywać żadnych niebezpieczeństw; lecz przywiązanie moje do Was i do każdego Francuza każe mi je przewidzieć. Dłuższe moje bawienie wmieście Waszém pogorszyłoby okoliczności, i ściągęłoby skutki zemsty na Was. Nie mam serca widzieć Francuzów nieszczęśliwymi i bydź przyczyną ich cierpień. Opuszczam Was waleczni Bordegalczykowie, głęboko przeięta uczuciami, któreście okazali, a o których Król wiernie uwiadomionym będzie. Wkrótce za pomocą Boską w szczęśliwszych okolicznościach doznacie wdzięczności moiej i wdzięczności Xiążęcia, którego kochacie.“ W Bordeaux d. 1. Kwietnia 1815.

(Podpis.) Marya Teressa.

O ostatecznym losie Xięcia d'Angoulême umieścił Monitor Paryzki następujące doniesienie z Pont St. Esprit pod d. 15. Kwietnia:

„Xiążę d'Angoulême odjechał dopiero co do Cette, gdzie ma wsiąść na okręt

Szwedzki, który dla niego nąjeto. Odpro-
wadza go Jen. Radet. — Xiążę d'An-
gouléme obowiązał się nie powracać wle-
cey do Francyi; nie zbliżać się nigdy do
granic o 60 godzin drogi, nie wdawać się
w żadnym przypadku w związki skojarzone
przeciw Francyi, i wyrobić u Hrabiego
Lille (Ludwika XVIII.) to, aby dyamen-
ty Korony zwróconemi zostały. (Xiążę
d'Angouléme, wsiadłszy d. 16. Kwietnia
w Cetto o godz. 9cey wieczorem na Szwedz-
ki kupiecki okręt Skandynawia, popłynął
z zycioma Adjutantami swoimi i jednym
Sekretarzem do Kadyxu.)

Marszałek Massena przesał Bona-
partemu doniesienie z Tulonu pod d.
14. b. m., w którym zdaie mu sprawę o wszy-
stkim, co zaszło w dywizjach 8mej i 23ciey
wojskowych, gdzie dowodzi. Między inne-
mi rzeczami wyraził, iż gdy mu Xiążę d'An-
gouléme zabrał trzy pułki będące w Mar-
sylvii, a chciał zabrać jeszcze stojące w
Tulonie, i gdy mu kazał powiedzieć przez
Pana Riviere, iż myśli oddać Anglikóm
w zastaw port Tuloński, a oni dadzą za to
pieniędzy Królowi Francuzkiemu, wyiechał
Massena do Tulonu do zachowania to-
go miasta i siły morskiej Bonapartemu;
że rozkazał Prefektóm w Departamentach
8mej i 23ciey dywizyi rozpuścić do domów
gwardye narodowe, wezwane do broni przez
Xięcia d'Angouléme, i wszelki ryszunek
wojskowy dany im złożyć w zbroiowniach
rządowych; że przykazał Prefektóm, aby nie
słuchali Dowódców Królewskich; że kazał
uwięzić Pana Bouthillier Prefekta Depart.
Var za zupełne sprzyjanie stronie Króle-
wskiej; że kazał wypuścić na wolność grena-
dyerów zgwardyi zatrzymanych w Antibes
po wylądowaniu Bonapartego, tudzież
wszystkich uwięzionych gdziekolwiek za
zdania przeciwne Królowi; iż miał w po-
deyrzeniu Kontr-Admirała Gourdon do-
wodzącego oddziałem fregat, i Pana Ga-
rat Dowódcę fregaty l'Ariane, odebrał im
dowództwo; że Dowódcy Tulonu Hrabie-
mu Lardenoi, iako Emigrantowi, kazał
dać paszport do Nizza; że wezwał Admi-
rała Gantheaume, aby przybył do Tu-
lonu dla obięcia dowództwa nad tamiczną
flottą, i że tam już przybył; że kazał za-
prześcić urządowania Prefektowi Departa-
mentu Bouches du Rhone, Sekretarzowi
iego jenerałowemu, i Prezydentowi miasta
Marsylvii; że wszędzie wywieszaią troyko-
lorową chorągiew; że kazał imać PP. Bru-

lart i Riviere; nakoniec, iż nie może zie-
chać do Paryża, bo obecność iego jeszcze
jest potrzebną w 8mej dywizyi dla ugrunto-
wania zaszczytnej odniny.

Podpisał się Massena na tém donie-
sieniu Namiestnikiem Cesarza w 8mej
i 23ciey dywizjach wojskowych.

N i e m c y.

Gazety Saskie ogłosiły powtórnie w
Maju urządzenie Wielkorządztwa Pruskiego
pod d. 10. Kwietnia (umieszczone już w Nrze
34tym Gazety naszej na stronnicach 326 i
327.), zakazujące pod surowemi karami wy-
nurzania przychylności ku Napoleonowi
Bonapartemu.

Gazeta Kasselska umieściła wydane
przez Xięcia Elektora Hesko-Kasselskie-
go pod d. 11. Kwietnia urządzenie, téj
treści:

„Zaszło we Francyi zdarzenia wkładają
obowiązek na wszystkie Rządy nie tylko wal-
czenia z nieprzyjacielem okrytym przekłętwa-
mi wszystkich Narodów, ale i przedsięwzię-
cia dzielnych środków, ku utrzymaniu spo-
koyności przeciw wszelkiej zdradzie.“

(Tu następują przepisy względem zatrzy-
mywania przybywających z Francyi, wzglę-
dem wydawania paszportów, tudzież wzglę-
dem imania i karania tych, którzyby mową
lub uczynkiem okazywali przywiązanie do
Napoleona Bonapartego, lub do byłe-
go w Hessyi przywłaszczyciela Hieronia-
ma Bonapartego.)

Xięstwo Warszawskie.

Dnia 6go Maja przyiechał z Wiednia
do Warszawy Hrabia Ożarowski, Je-
nerał-Porucznik i Jenerał Adjutant N. Cesa-
rza Alexandra, i oddał Hrabieemu Ostrow-
skiemu, Prezesowi Senatu Xięstwa War-
szawskiego, depesze od tegoż Monarchy.
Rzeczony Prezes kazał potém ogłosić przez
obiedwie Gazety Warszawskie pod d.
9. Maja co następuje:

„Odebrawszy na dniu dzisiejszym list
własnoręczny Najjaśniejszego Cesarza Wszech
Rosyyi, i upoważniony donieść moim Współ-
ziomkóm o tém, co list ten w sobie zawie-
ra, spieszę się podać go do wiadomości publicz-
ney, pewnym będąc, iż tak szczęśliwe losu
naszego rozstrzygnięcie zdolném będzie po-
cieszyć cierpienia, i ukoić troski prawych Sy-

nów Ojczyzny, a razem wzbudzić uczucia wdzięczności dla Mocarza, któremu byt nasz winniśmy, i po którego wspaniałym myśleniu sposobie, oycowskiego panowania spodziewać się możemy." — Dań w Warszawie dnia 6. Maia 1815. roku.

Ostrowski, Prezes Senatu.

Tu umieszczony jest w językach Francuzkim i Polskim następujący List Jego Cesarzkiej Mości:

„Mości Prezesie Senatu, Hrabio Ostrowski! — „Z szczególniejszym ukontentowaniem donoszę WPaou, że los Jego Ojczyzny nakoniec ustalonym został za zgodą wszystkich Mocarstw na Kongressie zgro madzonych.“

„Biorąc tytuł Króla Polskiego, chciałem zadosyć uczynić życzeniom Narodu. Królestwo Polskie połączone będzie z Cesarstwem Rossyyskiem węzłem właściwey sobie Konstytucyi, na której pragnę ugruntować szczęśliwość Kraiu. Jeżeli wielki powód spokojności powszechney nie dozwolił, aby wszyscy Polacy pod jedném połączeni zostali berłem, przynajmniej wszystkie na to obrócić usiłowania, aby im ośłodzić ile możności przykrość takowego pomiędzy nimi rozłączenia, i aby otrzymać dla nich wszędzie spokojne używanie właściwey im narodowości.“

„Nim rozmaite, do dopełnienia ieszcze pozostające formalności, dozwolą ogłosić w sposobie dokładniejszym wszystkie punkta dotyczące się ostatecznego układu spraw Polski, chciałem, abys WPan pierwszy o tém treści uwiadomionym ode mnie został, i upoważniam WPana do uwiadomienia swoich Współrodaków o tém, co list niniejszy zawiera.“

„Przyymiy WPan zapewnienie szczerzego moiego szacónku.“

Dań w Wiedniu d. 18. (30.) Kwietnia 1815.

Alexander.

Prefekt Departamentu Warszawskiego ogłosił przez Gazety następującą Uchwałę Rady naywyższej tymczasowey Xięstwa Warszawskiego:

Z powodu raportu W. Prefekta Departamentu Bydgoskiego z dnia 17. z. m., iż przybywający Officerowie Pruscy do tamecznego Departamentu namawiaią młodzież do freykorów, z których się wielu bez wiedzy Władzy miejscowey za granicę wyniosło, zważywszy Rada, iż według krajowych za-

sad nikomu niewolno wynosić się za granicę bez pozyskania przyzwoitego paszportu od JW. Jenerała Gubernatora, nikomu nie wolno także, bez upoważnienia Władzy krajowey rządzącey, namawiać, zbierać i wyprowadzać z Kraiu rekrutów; z tych względów Rada Naywyższa poleca W. Prefektowi Warszawskiemu, ażeby co się tycze osób, które, jeżeli się bez wiedzy Władzy miejscowey i bez uzyskania przyzwoitego paszportu za granicę wynosić zamysłaią, natychmiast one aresztować, i do JW. Jenerała Gubernatora odsyłać kazał.

Co się zaś tycze emissaryuszów namawiających do emigracyi, i wyprowadzających z Kraiu tego ludzi i rekrutów, Prefekt obowiązany jest również onych aresztować, i w tym przypadku natychmiast wyższej Władzy o tém raportować.

W Warszawie dnia 1. Maia 1815.

(Podpis.) X. Xiążę Lubecki.

Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk, odprawiło d. 2. Maia publiczne posiedzenie (o którym późniey doniesiemy).

R o s s y a.

Kuryer Litewski zawiera następujący artykuł z Petersburga pod d. 31. Marca (1. Kwietnia):

Nadzwyczajny Posel Perski do Dworu Rossyyskiego, Mirza - Abdul - Hasan - Chan, d. 20. t. m. o godz. 4tey zrana przybył do Tweru; tegoż dnia przejechał przez Torzek, d. 23. przez Nowogród i stanął w Carskiem Siele. We wszystkich tych miejscach przyymowany był przez pierwszych Urzędników, w ostatniem zaś przez JW. Hrabiego Ożarówskiego, zarządzającego tém miastem, i do przygotowanego dla niego na mieszkanie domu został zaprowadzony.

Xiążę Ogiński, Radca tajny i Senator Państwa Rossyyskiego, wyjechał dnia 10. (22.) Kwietnia z Wilna do Warszawy.

Dnia 14. (26.) Kwietnia przeszedł przez Wilno oddział jeńców Polskich 160 ludzi, powracający z Syberyi.

Od dnia 11. (23.) Kwietnia przechodzi przez Wilno wojsko Rossyyskie, ciągnące do Niemiec. Drugi korpus tegoż wojska rozpoczął swój przechód przez to miasto d. 17. (29.) Kwietnia. Dniem pierwszy wysłał zamtąd także reszta arsenatu ruchomego.